

PROPOZYCJA - ZADECYDUJMY ZA WŁADZE - REFERENDUM

Autor: Jerzy Brzoza - 02/09/2012 11:39

Co za czasy...

Dobrze, że ktoś wpadł na pomysł nagrywania debat jakie odbywają się na sesjach Rady Miejskiej. Poziom merytoryczny jest zdumiewająco niski. Wiedza władzy stanowiącej opiera się na pomysłach władzy wykonawczej. Jak owieczki idą za swych pasterzem, który jednak nie jest pasterzem a jedynie Panem który chciał kiedyś nim być ale nie miał talentu. Oczywiście pochwała należy się kilku radnym, którzy bardzo celnie zwracają uwagę rzekomego pana i władcy, że decydującą rolę mają przecież Ci wybierani przez ludzi i dla nich. Czas do wyborów bardzo szybko minie i jakie będzie zdziwienie gdy oszczędności na dzieciach przełożą się na oszczędności na radnych. Smutna rzeczywistość nie pamiętać o tych, którzy pozwolili decydować za większość.

Mam jednak pomysł na wszystkich, którzy nie chcą zgodzić się z takimi działaniami, szczególnie reorganizacją oświaty! Jaki? Gdy zapomina się, że władza jest dla ludzi, ludzie powinni przypomnieć władzy, że mogą ją wyręczyć od decydowania za nich. Służy do tego mało używana ale bardzo skuteczna instytucja referendum gminnego. Potrzeba tylko 5 osób by założyć tzw grupę inicjatorów. Potem poddać wszystkim za czym będziemy głosować. Kwestia oświaty jako jedna z istotniejszych dla wszystkich należy do zadań własnych gminy a więc może być przedmiotem referendum gminnego i rozstrzygnięta przez społeczność. Może gdy władza nie chce słuchać powinno się pokazać, że władza pochodzi z ludu! Skoro mądrość władzy opiera się na mądrościach prywatnego doradcy nie posiadającego prawdopodobnie nawet pełnomocnictwa i umocowania do działania w imieniu burmistrza czy przewodniczącego rady.. to raczej może chodzi nie o dobro dzieci czy rodziców i mieszkańców a o show podobny do detektywa Rutkowskiego – ciemne okulary, brak uprawnień i ogromna wiedza jak za pieniądze krzywdzić ludzi nie potwierdzona certyfikatem a błyskiem fleszy i parciem na szkło dla własnej korzyści. Ten Pan o którym mowa tajemniczy Krzysztof tak jak Pan Krzysztof w ciemnych okularach na pewno ma w tym wszystkim swój interes.. może jakieś stanowisko za działalność w ramach wolontariatu. Założyć się z Wami mogę, że za chwilę Władzę będą chciały zaproponować nagrodę za dobrą współpracę i pozbycie się problemów. Gość od brudnej roboty musi być...

Ale myślę, że jak chętnie gromadzą się wszyscy by protestować na sesjach rady tak można śmiało zaproponować by teraz posłuchano obywateli!

Pomóżmy władzy zrozumieć, że nie liczą się ich przeliczniki, które są kalkulowane poprzez własną popularność interesy i mnożone przez to ile na tym można zyskać!

=====

Odp: PROPOZYCJA - ZADECYDUJMY ZA WŁADZE - REFERENDUM

Autor: Morozow - 02/09/2012 12:25

Byłbym za powyższym rozwiązaniem, ale nie wierzę, że do czegoś takiego dojdzie jeśli chodzi o likwidację gimnazjów lepszym sposobem byłoby przekonanie jeszcze 2 radnych oprócz tych, którzy są w twardej opozycji i gimnazja pozostałyby jeszcze na swoim miejscu. Tylko czy możliwe jest przekonanie radnych.....

=====

Odp: PROPOZYCJA - ZADECYDUJMY ZA WŁADZE - REFERENDUM

Autor: jj - 02/09/2012 13:50

ciekawe rozwiązanie, warto jednak zadać sobie pytanie - a co za trzy, cztery, pięć lat?

demografia jaka jest każdy widzi, i spadająca liczba dzieci (Total Fertility Rate, czyli wskaźnik dzietności dla Polski w 2010 wyniósł 1,3) nie jest tylko problemem Wojnicza ale całych zachodnich społeczeństw.

w związku z tym jaki jest pomysł na funkcjonowanie szkół za lat kilka?

=====

Odp: PROPOZYCJA - ZADECYDUJMY ZA WŁADZE - REFERENDUM

Autor: JKM - 02/09/2012 16:57

jj napisał:

ciekawe rozwiązanie, warto jednak zadać sobie pytanie - a co za trzy, cztery, pięć lat?

demografia jaka jest każdy widzi, i spadająca liczba dzieci (Total Fertility Rate, czyli wskaźnik dzietności dla Polski w 2010 wyniósł 1,3) nie jest tylko problemem Wojnicza ale całych zachodnich społeczeństw.

w związku z tym jaki jest pomysł na funkcjonowanie szkół za lat kilka?

Mistrz Rycerzy Jedi o imieniu Yoda zwykł mawiać w takich przypadkach:

"Hmmm, hmm, przyszłość jest w ruchu".

Nie podejrzewam, żeby Szanowny jj ryzykował swój autorytet i zaprzeczył takiej możliwości: oto za kilka lat przyjedzie do Polski 10 milionów Chińczyków ze swoimi dziećmi, które będą chciały tu otwierać swoje zakłady produkcyjne, bo Polaków będzie stać tylko na chińskie produkty, a wzrastające ceny ropy sprawią, że eksport będzie mniej opłacalny niż imigracja do Polski. Będą musieli sprostać wymogom prawa Polskiego, co uratuje polską oświatę i ZUS.

=====

Odp: PROPOZYCJA - ZADECYDUJMY ZA WŁADZE - REFERENDUM

Autor: Jerzy Brzoza - 02/09/2012 22:13

Czy takie rozwiązanie ma sens? Oczywiście, że tak.. Oszczędności na oświacie to oszczędzanie na wiedzy i na kształceniu tych, którzy mają szansę być mądrzejszymi od obecnej władzy. Może pomysły tych młodych, ich racjonalne i nowatorskie podejście pomoże stworzyć kiedyś w przyszłości model demokracji inny od „puzzlowego” funkcjonującego na zasadzie układanki z układów. Może kiedyś będą liczyły się umiejętności i kompetencje a nie pochodzenie i rodzinna układanka. Szczególnie Totalitarne systemy miały taką cechę, która kładła nacisk na kontrolowanie inteligencji, nawet jej izolację aby nie zaszkodziła władzy. Może to nie dzieje się akurat tutaj ale...szukajmy oszczędności na dzieciach a może zostanie dla nas.. to scenariusz godny pożalowania. Możemy powiedzieć, że niedługo demografia urzędników gminy rozrośnie się tak że będzie trzeba dołączyć terytorium innych sołectw by zapewnić pomieszczenia dla pracowników. Mówimy co będzie za chwilę a nie patrzymy na to co jest teraz. Prognozować trzeba z rozsądkiem tak jak dysponować budżetem i szukać oszczędności. Słuchałem obrad nad budżetem i z przerażeniem dowiedziałem się, że oszczędność 20tys zł na stypendiach dla najzdolniejszych dzieciaków jest czymś koniecznym jak się okazało później by jeden z urzędników gminy za 11 tys. miał dogodne warunki pracy w jednym z wyremontowanych pomieszczeń, bo licząc cyferki nie może się skupić jak ludzie ciągle czegoś chcą. Aż mi go żal 🙄

Żał mi również prawie płaczącego Pana burmistrza, który przecież nie proponując nic, żąda wręcz żeby rozwiązanie znalazł ktoś za niego! Bo przecież jego trzeba zrozumieć. Skąd ma mieć ? Przypomina trochę Robin Hooda z tą różnicą, że zabierać chce biednym żeby dać bogatym.. taki Robin Hood bankowiec.

Ale zajmijmy się naszymi decyzjami. Ponieważ strasznie rażą mnie wypowiedzi tajemniczego Pana Krzysztofa.. podobno chorowitego ex sekretarza i ex członka platformy, który chyba profesjonalizm postrzega przez pryzmat zaistnienia gdziekolwiek gdzie ma tylko okazję, chciałem tylko podzielić się spostrzeżeniem, że te pseudo prezentacje oparte są na wyliczeniach, które mogą funkcjonować w gminach bogatych.. Cóż nasza gmina taką nie jest.

A REFERENDUM? To bardzo łatwe.. 5 inicjatorów, ogłoszenie i powiadomienie (jedynie formalne władz) skierowanie wniosku zawierającego pytania do karty głosowania. Jak jest ok to 60 dni na zebranie podpisów poparcia i żeby się odbyło 30 % obywateli naszej gminy musi zjawić się przy urnach wyborczych by w głosowaniu liczył się ich głos potrzeba 50 % + 1 głos . I o kwestii oświaty, w której nie potrafią zdecydować władze zadecydujemy My! To bardzo proste! A może ktoś zorientuje się, że nie należy pomijać głosu LUDU 🙄

A co do przyszłości.. to czy kiedyś przypuszczał, że Grecja upadnie? Albo Słowacy będą mieli Euro i do nas po alkohol chętnie będą przyjeżdżać? 🙄
Przyszłość tworzymy sami a więc demografia i prognozy mogą okazać się błędne! Albo Ci Chinczycy.. 🙄

Odp: PROPOZYCJA - ZADECYDUJMY ZA WŁADZE - REFERENDUM

Autor: Wojniczanin - 02/09/2012 22:35

jj napisał:

warto jednak zadać sobie pytanie - a co za trzy, cztery, pięć lat?

Z tego co mówili dyrektorzy zagrożonych szkół - prosili o **JEDEN** rok na przygotowanie się do przejęcia przez stowarzyszenie. Przez ten rok szkoły miały być - jak to szumnie teraz brzmi - rentowne.

Zobaczmy co wymodzą Radni na sesji w piątek.

Odnosnie referendum - pomysł pierwsza klasa.

Szanowny Jerzy Brzozo - prosiłbym o więcej szczegółów techniczno-organizacyjno-prawnych związanych z tym zagadnieniem wraz z odnośnikami do aktów prawnych.

=====

Odp: PROPOZYCJA - ZADECYDUJMY ZA WŁADZE - REFERENDUM

Autor: jj - 02/10/2012 09:51

JKM napisał:

jj napisał:

ciekawe rozwiązanie, warto jednak zadać sobie pytanie - a co za trzy, cztery, pięć lat?

demografia jaka jest każdy widzi, i spadająca liczba dzieci (Total Fertility Rate, czyli wskaźnik dzietności dla Polski w 2010 wyniósł 1,3) nie jest tylko problemem Wojnicza ale całych zachodnich społeczeństw.

w związku z tym jaki jest pomysł na funkcjonowanie szkół za lat kilka?

Mistrz Rycerzy Jedi o imieniu Yoda zwykł mawiać w takich przypadkach:

"Hmmm, hmmm, przyszłość jest w ruchu".

Nie podejrzewam, żeby Szanowny jj ryzykował swój autorytet i zaprzeczył takiej możliwości: oto za kilka lat przyjedzie do Polski 10 milionów Chińczyków ze swoimi dziećmi, które będą chciały tu otwierać swoje zakłady produkcyjne, bo Polaków będzie stać tylko na chińskie produkty, a wzrastające ceny ropy sprawią, że eksport będzie mniej opłacalny niż imigracja do Polski. Będą musieli sprostać wymogom prawa Polskiego, co uratuje polską oświatę i ZUS.

już nie wiem czy to późna pora czy co wpływa na to, że tak inteligentny forumowicz jak JKM w odpowiedzi posługuje się utartymi schematami...

żadni Chińczycy w takiej liczbie do nas nie przyjadą, a jeśli już to na pewno nie osiedlą się w Grabnie, Olszynie czy Biadolinach aby zasilić tamtejsze szkoły. manewr taki (wszak prawdopodobny) możliwy jest w dużych aglomeracjach miejskich, gdzie imigranci mogą liczyć np. na odpowiednią bazę tzn. szkoły (a w nich kadra) dostosowane do wymagań imigrantów. myślę, że tyle wystarczy chociaż oczywiście możemy dalej brnąć w absurd...

dalej kupowanie chińskich produktów. wystarczy niezbyt nawet uważnie śledzić doniesienia makroekonomiczne żeby dowiedzieć się, że jest w Polsce generalna tendencja na odwrót od nabywania produktów Made in China. widać to patrząc zarówno na indywidualne decyzje konsumentów w skali mikro (np. [wyborcza.biz/biznes/1,100969,10271356, P...je rzeczy Made.html](http://wyborcza.biz/biznes/1,100969,10271356,P...je_rzeczy_Made.html)) jak również biorąc pod lupę globalne dane makroekonomiczne (np.

www.ekonomia24.pl/artukul/706205,804554-...rafia-w-w-swiat.html

)

nie ma co ukrywać, że parę lat temu rodacy zachłysłni się chińskimi produktami głównie ze względu na ich niską cenę, ale po tym jak się już nieco dorobili stwierdzili, że warto zapłacić ciut więcej (np. za produkt polski) otrzymując w zamian lepszą jakość. (skoro już rozmawiamy bo wątek zaiste ciekawy to warto wspomnieć, że promowanie polskich produktów - głównie spożywczych - jest jednym ze źródeł sukcesu Biedronki, żeby wspomnieć chociażby Mlekovitę, Bakomę i szereg pomniejszych producentów, których wyczytać można z opakowania).

w związku z tym ponawiam pytanie, które drogiemu JKMowi umknęło: co ze szkołami za trzy, cztery, pięć lat?

=====

Odp: PROPOZYCJA - ZADECYDUJMY ZA WŁADZE - REFERENDUM

Autor: jj - 02/10/2012 10:08

Jerzy Brzoza napisał:

Czy takie rozwiązanie ma sens? Oczywiście, że tak.. Oszczędności na oświacie to oszczędzanie na wiedzy i na kształceniu tych, którzy mają szanse być mądrzejszymi od obecnej władzy. Może pomysły tych młodych, ich racjonalne i nowatorskie podejście pomoże stworzyć kiedyś w przyszłości model demokracji inny od „puzzlowego” funkcjonującego na zasadzie układanki z układów. Może kiedyś będą liczyły się umiejętności i kompetencje a nie pochodzenie i rodzinna układanka. Szczególnie Totalitarne systemy miały taką cechę, która kładła nacisk na kontrolowanie inteligencji, nawet jej izolację aby nie zaszkodziła władzy. Może to nie dzieje się akurat tutaj ale...szukajmy oszczędności na dzieciach a może zostanie dla nas.. to scenariusz godny pożalowania. Możemy powiedzieć, że niedługo demografia urzędników gminy rozrośnie się tak że będzie trzeba dołączyć terytorium innych sołectw by zapewnić

pomieszczenia dla pracowników. Mówimy co będzie za chwilę a nie patrzymy na to co jest teraz. Prognozować trzeba z rozsądkiem tak jak dysponować budżetem i szukać oszczędności. Słuchałem obrad nad budżetem i z przerażeniem dowiedziałem się, że oszczędność 20tys zł na stypendiach dla najzdolniejszych dzieciaków jest czymś koniecznym jak się okazało później by jeden z urzędników gminy za 11 tys. miał dogodne warunki pracy w jednym z wyremontowanych pomieszczeń, bo licząc cyferki nie może się skupić jak ludzie ciągle czegoś chcą. Aż mi go żal 😊

Żał mi również prawie płaczącego Pana burmistrza, który przecież nie proponując nic, żąda wręcz żeby rozwiązanie znalazł ktoś za niego! Bo przecież jego trzeba zrozumieć. Skąd ma mieć ? Przypomina trochę Robin Hooda z tą różnicą, że zabierać chce biednym żeby dać bogatym.. taki Robin Hood bankowiec.

Ale zajmijmy się naszymi decyzjami. Ponieważ strasznie rażą mnie wypowiedzi tajemniczego Pana Krzysztofa.. podobno chorowitego ex sekretarza i ex członka platformy, który chyba profesjonalizm postrzega przez pryzmat zaistnienia gdziekolwiek gdzie ma tylko okazję, chciałem tylko podzielić się spostrzeżeniem, że te pseudo prezentacje oparte są na wyliczeniach, które mogą funkcjonować w gminach bogatych.. Cóż nasza gmina taką nie jest.

A REFERENDUM? To bardzo łatwe.. 5 inicjatorów, ogłoszenie i powiadomienie (jedynie formalne władz) skierowanie wniosku zawierającego pytania do karty głosowania. Jak jest ok to 60 dni na zebranie podpisów poparcia i żeby się odbyło 30 % obywateli naszej gminy musi zjawić się przy urnach wyborczych by w głosowaniu liczył się ich głos potrzeba 50 % + 1 głos . I o kwestii oświaty, w której nie potrafia zdecydować władze zdecydujemy My! To bardzo proste! A może ktoś zorientuje się, że nie należy pomijać głosu LUDU 😊

A co do przyszłości.. to czy kiedyś przypuszczał, że Grecja upadnie? Albo Słowacy będą mieli Euro i do nas po alkohol chętnie będą przyjeżdżać? 😊
Przyszłość tworzymy sami a więc demografia i prognozy mogą okazać się błędne! Albo Ci Chinczyccy.. 😊

niestety zdołałem przebrnąć tylko przez kilka zdań bo jakoś dużo wątków, niemniej to jest warte uwagi: „Oszczędności na oświacie to oszczędzanie na wiedzy i na kształceniu tych, którzy mają szansę być mądrzejszymi od obecnej władzy. Może pomysły tych młodych, ich racjonalne i nowatorskie podejście pomoże stworzyć kiedyś w przyszłości model demokracji inny od „puzzlowego” funkcjonującego na zasadzie układanki z układów.”

czy ktoś zadał sobie trud przyjrzenia się WYNIKOM/EFEKTOM kształcenia w tychże szkołach? chociażby na wyniki egzaminów zewnętrznych?

na pierwszy rzut oka powinny być co najmniej imponujące skoro nauczyciel pracuje w kameralnej grupce kilku uczniów. tak jednak nie jest. o ile mnie pamięć nie myli a jakieś skany z danymi z Biadolin gdzieś się tu przewijały to wszystkie egzaminy zewnętrzne tamtejsze dzieci rokrocznie zdają grubo poniżej WSZYSTKICH ŚREDNICH (gminnej, powiatowej, wojewódzkiej). czy to nie jest chociażby zastanawiające?

jeszcze jedna złota myśl: „Może pomysły tych młodych, ich racjonalne i nowatorskie podejście...” „święte słowa, zwłaszcza to racjonalne podejście, którego nauczają się obserwując jak

pieniądze ich rodziców, dziadków, sąsiadów, ciotek i wujków są przejadane w postaci permanentnego dokładania do szkoły.

rozumiem że Jerzy się rozpiśał i zapomniał odpowiedzieć na pytanie, które w związku z tym ponawiam:
co ze szkołami za trzy, cztery, pięć lat?

=====

Odp: PROPOZYCJA - ZADECYDUJMY ZA WŁADZE - REFERENDUM

Autor: jj - 02/10/2012 10:13

Wojniczanin napisał:

jj napisał:

warto jednak zadać sobie pytanie - a co za trzy, cztery, pięć lat?

Z tego co mówili dyrektorzy zagrożonych szkół - prosili o **JEDEN** rok na przygotowanie się do przejęcia przez stowarzyszenie. Przez ten rok szkoły miały być - jak to szumnie teraz brzmi - rentowne.

Wojniczanin co to za bzdura?! jak mają być rentowne skoro przez cały czas się do nich dopłaca i będzie dopłacać jeśli nie zaprowadzona zostanie jakaś restrukturyzacja.

=====

Odp: PROPOZYCJA - ZADECYDUJMY ZA WŁADZE - REFERENDUM

Autor: Wojniczanin - 02/10/2012 12:12

jj napisał:

Wojniczanin napisał:

jj napisał:

warto jednak zadać sobie pytanie - a co za trzy, cztery, pięć lat?

Z tego co mówili dyrektorzy zagrożonych szkół - prosili o **JEDEN** rok na przygotowanie się do przejęcia przez stowarzyszenie. Przez ten rok szkoły miały być - jak to szumnie teraz brzmi - rentowne.

Wojniczanin co to za bzdura?! jak mają być rentowne skoro przez cały czas się do nich dopłaca i będzie dopłacać jeśli nie zaprowadzona zostanie jakaś restrukturyzacja.

Dyrektorzy w obawie przed likwidacją oraz na polecenie Organu Prowadzącego mieli tak zejść z kosztów, aby zmieścić się w subwencji - czyli szkoła będzie rentowna. Nikt nigdy nie twierdził, że szkoły w takiej postaci mają trwać wiecznie. Chodzi o jeden rok na przygotowanie się do stowarzyszenia. Ten rok ptorzebny jest nawet bardziej Burmistrzowi bo sam nie wie na jakich zasadach miałby współpracować z takim szkołami.

=====